II Księga Królewska

Rozdział 20

**1**. W one dni rozniemógł się Ezechiasz aż na śmierć i przyszedł do niego Izajasz, syn Amos, prorok, i rzekł mu: To mówi JAHWE Bóg: Przykaż domowi twemu, bo umrzesz ty, a nie będziesz żyw. **2**. Który obrócił twarz swoję ku ścienie i modlił się do JAHWE, mówiąc: **3**. Proszę, JAHWE, wspomni, proszę, jakom chodził przed tobą w prawdzie i w sercu doskonałym a czyniłem, co się przed tobą podobało! Płakał tedy Ezechiasz płaczem wielkim. **4**. A niżli wyszedł Izajasz na pół sieni, zstało się słowo PANSKIE do niego, mówiąc: **5**. Wróć się a powiedz Ezechiaszowi, wodzowi ludu mego. To mówi JAHWE, Bóg Dawida, ojca twego: Słyszałem modlitwę twoję i widziałem łzy twoje, a oto uzdrowiłem cię: dnia trzeciego pójdziesz do kościoła PANSKIEGO. **6**. I przydam do dni twoich piętnaście lat, ale i z ręki króla Asyryjskiego wybawię cię i to miasto. I obronię to miasto dla mnie i dla Dawida, sługi mego. **7**. I rzekł Izajasz: Przynieście wiązankę fig. Którą, gdy przynieśli i położyli na wrzód jego, uzdrowion był. **8**. A Ezechiasz rzekł był do Izajasza: Co za znak będzie, że mię JAHWE uzdrowi a iż trzeciego dnia pójdę do kościoła PANSKIEGO? **9**. Któremu rzekł Izajasz: Ten będzie znak od JAHWE, że uczyni JAHWE mowę, którą powiedział: Chcesz, iż cień postąpi dziesięć linij czyli że się wróci na dziesięć stopniów? **10**. Odpowiedział Ezechiasz: łacnoć cieniowi postąpić na dziesięć linij i nie tego ja chcę, żeby się stało: ale żeby się wrócił na wstecz dziesięć stopniów. **11**. Wzywał tedy Izajasz prorok JAHWE i wrócił cień przez linie, po których już był stąpił na zegarze Achaz na wstecz dziesięć stopniów. **12**. Czasu onego posłał Merodach Baladan, syn Baladanów, król Babiloński, listy i dary do Ezechiasza, bo słyszał, iż był zaniemógł Ezechiasz. **13**. I był rad Ezechiasz z ich przyszcia, i ukazał im dom wonnych rzeczy i złoto, i srebro, i przyprawy wonne rozmaite, olejki też i dom naczynia swego, i wszytko, co mógł mieć w skarbiech swoich. Nie było czego im nie pokazał Ezechiasz w domu swym i we wszytkiej władzy swej. **14**. I przyszedł Izajasz prorok do króla Ezechiasza, i rzekł mu: Co mówili ci mężowie? abo skąd przyjachali do ciebie? Któremu rzekł Ezechiasz: Z ziemie dalekiej przyjachali do mnie, z Babilonu. **15**. A on odpowiedział: Cóż widzieli w domu twoim? Rzekł Ezechiasz: Wszytko, co jest w domu moim, widzieli. Nie masz czego bych im nie ukazał w skarbiech moich. **16**. Tedy rzekł Izajasz Ezechiaszowi: Słuchaj słowa PANSKIEGO: **17**. Oto dni przydą i pobiorą wszytko, co jest w domu twoim, i co schowali ojcowie twoi aż do dnia tego, do Babilonu: nie zostanie się nic, mówi JAHWE. **18**. Ale i z synów twoich, którzy wynidą z ciebie, które zrodzisz, wezmą, i będą rzezańcami na pałacu króla Babilońskiego. **19**. I rzekł Ezechiasz do Izajasza: Dobra mowa PANSKA, którąś powiedział: niech będzie pokój i prawda za dni moich. **20**. A ostatek mów Ezechiasza i wszytko męstwo jego i jako uczynił staw i rury, i przywiódł wodę do miasta, aza tego nie napisano w księgach mów dni królów Judzkich? **21**. I zasnął Ezechiasz z ojcy swymi, i królował Manasses, syn jego, miasto niego.

Biblia Jakuba Wujka – przekład Biblii na język polski wykonany przez jezuitę, Ks. Jakuba Wujka, wydany w całości po raz pierwszy w roku 1599. Wujek pracował nad nią w latach 1584–1595.